Przysięga Terytorialsów s.6

www.infosokolka.pl

INFO SOKÓŁKA nr 114/2018

POWIAT SOKÓLSKI 13 lipca 2018 r. BEZPŁATNY TYGODNIK

Otwarcie wyremontowanego Posterunku Policji w Suchowoli s.6



Rozmowa z Henrykiem Cudnikiem s.4



Terapeutycznie na półkoloniach s.8



Podsumowanie półkolonii letnich podopiecznych "Pod Skrzydłami" s.5



Lato z Lawenda w Dworzysku s.11



Jaga vs Wigry s.10



Realizacja programu s.2

„Dobry start” 300 zł na dziecko

Kondolencje

Panu

Czesławowi Poskrobko

Radnemu Miejskiemu

wyrazy współczucia i najszczersze słowa otuchy w trudnych chwilach po śmierci

Taty

ŚP

składają:

Starosta Sokólski Piotr Rećko wraz z Zarządem Powiatu Sokólskiego
Radnymi Powiatu
i
pracownikami Starostwa Powiatowego w Sokółce

Panu

Czesławowi Poskrobko

Radnemu Miejskiemu

wyrazy współczucia i najszczersze słowa otuchy w trudnych chwilach po śmierci

Taty

ŚP

składają:

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik
wraz z Radnymi

Realizacja programu „Dobry start" 300 zł na dziecko

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce informuje o możliwości składania wniosków w ramach rządowego programu „Dobry start".



Program „Dobry start" to 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny, także dla dzieci przebywających w pieczy zastępczej oraz osób uczących się będących osobami usamodzielnianymi niezależnie od wysokości osiąganego dochodu.

Świadczenie przysługuje raz w roku na rozpoczynający się rok szkolny dzieci do ukończenia 20 roku życia. Dzieci niepełnosprawne uczące się w szkole otrzymają je do ukończenia przez nie 24. roku życia. Świadczenie dobry start przysługuje wyłącznie dzieciom uczącym się w szkole(szkoła podstawowa, dotychczasowe gimnazjum, szkoła ponadpodstawowa i dotychczasowa szkoła ponadgimnazjalna, z wyjątkiem szkoły policealnej i szkoły dla dorosłych, szkoła artystyczna, w której jest realizowany obowiązek szkolny lub nauki, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy, specjalny ośrodek wychowawczy, ośrodek rewalidacyjno-wychowawczy).

Programem nie zostały objęte dzieci uczęszczające do przedszkola oraz dzieci realizujące roczne przygotowanie przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub szkole.

Na dziecko umieszczone w pieczy zastępczej świadczenie dobry start przysługuje wyłącznie odpowiednio rodzicom zastępczym, osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka, dyrektorom placówek opiekuńczo-wychowawczych albo regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych. Wniosek składa się w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16-100 Sokółka.

Wnioski o ustalenie prawa do świadczenia „Dobry start" będzie można składać od 1 sierpnia 2018r. drogą tradycyjną w formie papierowej. Wnioski należy składać do 30 listopada. Złożenie wniosku w sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Jeśli zostanie złożony w kolejnych miesiącach to pomoc do rodziny trafi w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku.

Formularz wzoru wniosku o ustalenie prawa do świadczenia „Dobry start" dostępny pod adresem www.pcpr.sokolka@sokolka-powiat.pl, oraz w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce ul. Marsz.J. Piłsudskiego 8 (pokój nr 11) w godz. 7.30-15.30.

Podstawa prawna: Uchwała nr 80 Rady Ministrów z dnia 30 maja 2018r. w sprawie ustanowienia rządowego programu „ Dobry start" (M.P. 2018 poz. 514)

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 maja 2018r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji rządowego programu „Dobry start" (Dz.U. 2018r. poz. 1061)

Mirosława Puszko
Pracownik socjalny
PCPR w Sokółce

Dyżury aptek

13.07 Apteka ogólnodostępna**, ul. Grodzieńska 78, tel. 85 711 20 14; 14.07 Apteka „Pharmacia" ul. Białostocka 128 tel. 85 307 04 34; 15.07 Apteka „Arnika", Os. Zielone 1, tel. 85 711 95 80; 16.07 Apteka „Dbam o Zdrowie", Pl. Kościuszki 17, tel. 736 697 812; 17.07 Apteka „Cefarm", ul. 1 Maja 17, tel. 85 711 23 86; 18.07 Apteka ogólnodostępna, ul. Grodzieńska 6A, tel. 85 711 52 34; 19.07 Apteka ogólnodostępna*, ul. Grodzieńska 78, tel. 85 711 20 14

gdzie warto być?

14.07 Wystawa prac i zakończenie pleneru Malarskiego w Puciłkach – Dolina Łososny - 13.00

14.07 Ognisko integracyjne na placu GOK w Krynkach -16.00

15.07 Spotkanie z kulturą romską – Plac przed Kinem Sokół w Sokółce – 13:00

Posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego



11 lipca w Starostwie Powiatowym w Sokółce odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządu Kryzysowego w Sokółce. W trakcie spotkania przedstawiono informację Dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska i Architektury Starostwa Powiatowego w Sokółce o podjętych działaniach w celu skutecznej walki z wirusem ASF w Powiecie Sokólskim oraz wyznaczonym przez Podlaski Urząd Wojewódzki w Białymstoku, obszarze i terminie perlustracji w powiecie sokólskim. Na Posiedzeniu przedstawiono również stanowisko Nadleśnictwa Czarna Białostocka, Kół Łowieckich i Biebrzańskiego Parku narodowego w Goniądzu o Poszukiwaniach terenów w powiecie w celu wykrycia padłych dzików – nosicieli ASF. *Red.*

73. rocznica Obławy Augustowskiej



W lipcu 1945 roku miała miejsce największa zbrodnia na Polakach, dokonana przez Sowietów, przy pomocy UB, Milicji Obywatelskiej oraz żołnierzy I Armii Wojska Polskiego. Dokonali oni pacyfikacji na obszarze Puszczy Augustowskiej i jej obrzeżach. Działania były skierowane przeciwko Armii Krajowej i ludności podejrzewanej o współpracę z polską partyzantką. Akcję zapoczątkował rozkaz Ławrientija Berii, ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR. Główna operacja nabrała rozmachu 12 lipca, kiedy wojska sowieckie przy pomocy UB zaczęły przeczesywać okoliczne miejscowości i Puszczę Augustowską. Dało to początek serii masowych zatrzymań. W lipcu 1945 roku, zatrzymano ponad 7 tys. osób na terenie województwa podlaskiego, powiatów: augustowskiego, suwalskiego, sejneńskiego, sokólskiego. Część zatrzymanych po przesłuchaniach została wypuszczona, zatrzymani obywatele Litwy zostali przekazani organom NKWD Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. 592 Polaków, według szacunków IPN, zaginęło bez wieści – zostali zamordowani i pochowani w nieznanym dotąd miejscu. Wśród ofiar zbrodni, zwanej często „małym Katyniem", znaleźli się także mieszkańcy Suchowoli, Mikaszówki, Kamiennej Nowej, Dąbrowy Białostockiej, Hamulki i Rudawki, miejscowości leżących na terenie powiatu sokólskiego. W dalszym ciągu prowadzone są przez IPN poszukiwana mogił pomordowanych w Obławie oraz świadków tamtych zdarzeń. Mimo upływu tylu lat rodziny pomordowanych nie znają miejsca pochówku swoich bliskich.

E.Ł.R.

Dawna Sokólszczyzna — Miejsca

Zajzdra (gm. Kuźnica)

opr. Grzegorz Ryżewski*



Jeszcze ok. 1800 r. funkcjonowała tu tylko karczma o tej nazwie. W 1866 r. obok karczmy powstał folwark, który w 1890 r. przynależał do majętności Sterpejki, będącej we władaniu Wasyla Ziniewicza. W 1921 r. funkcjonował folwark Zajzdra gdzie naliczono 1 dym mieszkalny, 8 mężczyzn i 11 kobiet. Wszyscy deklarowali narodowość polską. Wynikało by z tego, że Zajzdra stanowiła część dóbr Sterpejki. A co wiemy zatem o majątku Sterpejki? Otóż w 1704 r. Krzysztof Micuta, podkomorzy grodzieński podarował bazylianom z Supraśla fundusz cerkwi kuźnickiej. Przyłączył też do niego majętność Sterpejki w pow. grodzieńskim, na której zachowywał sobie prawo dożywocia. Zawarte w dokumencie wyłączenie czterech poddanych z majątku Sterpejki (Wołyńców), których fundator ofiarowywał swemu synowi Kazimierzowi Florianowi Micucie oraz forma dokumentu świadczy, że nie był to pierwszy dokument funduszowy bazylianów kuźnickich. Kiedy Sterpejki i Wołyńce stały się realną własnością bazylianów kuźnickich nie wiadomo. Kolejne dokumenty funduszowe bazylianów kuźnickich pochodzą z 1721 r. Jeszcze w 1775 r. bazylianie kuźniccy byli uposażeni w „dwór ze wsią Wołyńce alias Sterpejki". W 1777 r. Franciszek Bouffał wyrobił sobie kaduk na dobra bazylianów kuźnickich z folwarkami Sterpejki i Wojnowce oraz jurydyką w Kuźnicy. Franciszek Bouffała Doroszkiewicz (zm. 1805), łowczy nadworny litewski (1774-90), marszałek sokólski (1794), starosty wierzbowski, pan na Łososinie i innych dobrach, znany z działalności społecznej i politycznej, był blisko związany z podskarbim Antonim Tyzenhauzem. To on w 1789 r. dzierżył majętność Sterpejki jako zastaw. W 1930 r. majętność Sterpejki dzierżył Stanisław Lipiński.

Jeden z mieszkańców opowiadał, że jak budowali drogę to znaleźli kilka butelek wina na miejscu karczmy, wino już przemieniło się w galaretkę, no to robotnicy zjedli tę galaretkę... to podobno pół dnia "się kaczali po łące"...

**Główny Specjalista w Narodowym Instytucie Dziedzictwa*

Chlewisk Dolny i Górny (gm. Suchowola)



Chlewiszcze (później Chlewisk) pojawia się w źródłach historycznych w 1681 r. Językoznawcy wychodzą tę nazwę od miejsca, gdzie znajdował się chlew lub chlewy. Początkowo była to jedna wieś. Jednak jeszcze ani inwentarz z 1720 r., ani spis parafii suchowolskiej z 1744 r. nie znają takiej wsi. Nie ma w tym nic dziwnego bo dopiero w 1775 r. w guberni janowskiej klucza dubasiewskiego zanotowano miejscowość Chlewisk, która miała tylko 3 domy. Zatem wieś w tym czasie dopiero powstawała. W 1789 r. Chlewisk liczył 9 domów i mieszkało tu 16 osób. Inwentarz z 1780 r. wymieniał tu jeszcze zaledwie następujących gospodarzy mieszkających wraz ze swymi rodzinami: Jerzy Monkiewicz, Jakub Karny, Wawrzyniec Nasuta, Antoni Monkiewicz. Wieś widoczna jest na mapie z 1781 r. i na mapie z ok. 1800. Ma tutaj dziwną strukturę osadniczą, składającą się jakby z 2 oddzielnych osiedli. Ciekawa też, jest nomenklatura Monkiewicz k. Brukowa – nazwisko ludzi zamieszkujących Chlewisk. Na mapie rosyjskiej z 1866 r. te 2 struktury już mają swoje nazwy: Chlewisk Górny i Chlewisk Dolny. Jak widać na mapie rosyjskiej sprzed I wojny światowej Chlewisk Górny ma 4 dymy, a Dolny -7. Spis krzyży z 1910 r. potraktował wieś jako jedną, zatem mamy spis krzyży w miejscowości Chlewisk. Po I wojnie światowej w Chlewisku Dol. naliczono 7 domów i 38 osób w tym 20 mężczyzn i 18 kobiet, wszyscy deklarowali wyznanie rzymskokatolickie i narodowość polską. W Chlewisku Górnym zaś 6 domów, 39 mieszkańców, w tym 21 mężczyzn i 18 kobiet. Również wszyscy byli katolikami narodowości polskiej. Według spisu 1926 r. mieszkali tu tak jak zamieszczam na obrazku.

"Serce raduje się, kiedy pokazujemy młodym pokoleniom, jak jeszcze można żyć z werwą i być potrzebnym w tym środowisku".

Rozmowa z HENRYKIEM CUDNIKIEM przewodniczącym ZR PZERiI w Sokółce



Henryk Cudnik - przewodniczący Zarządu Rejonowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sokółce

Skąd Pan czerpie energię na tak szeroką działalność społeczną, aktywizującą seniorów?

Źródła energii są różne, ale chcę powiedzieć, że ja już to robię 25. rok, czyli 31 marca przyszłego roku będzie 25 lat mojej działalności społecznej. Myślę, że tak zostałem stworzony, od najmłodszych lat już nie oglądałem się na nic, nie czekałem na nic, jak widziałem, że w czymś komuś trzeba pomóc, że można zrobić coś wspólnego. To była moja pasja mimo dużej rodziny - sześcioro dzieci, chory od urodzenia syn, niechodzący po dziś dzień, chora żona, ten okres kryzysu, stanu wojennego, zawsze miałem czas na to, żeby gdzieś tam społecznie się udzielać, to mi po dziś dzień dodaje siły. Zarwane noce, bo trzeba wstawać, pomóc żonie. Ale jednak sił dodaje mi ta służba ludziom, to, że mam wokół siebie ludzi wspaniałych, bezinteresownie pomagających, ludzi, którzy nieraz rzucają swoje obowiązki, żeby pomóc, bo ja już z chodzeniem mam ogromny problem, do biura przyjść to dla mnie jest ogromny problem. Jest jakaś siła, która sprawia, że ja sobie radzę z tym, ta energia do działania, do organizacji różnych spotkań, warsztatów, wyjazdów. Cieszę się, że jeszcze mogę ludziom służyć, mam dużo wdzięczności ze strony ludzi, ciepłych słów, a od tych najbliższych, funkcyjnych moich z Gmin i tu z Sokółki - również wsparcie, chęć i prośbę, żebym jeszcze został, żebym był razem z nimi i myślę, że to dodaje sił. Poza tym, gdybym nie miał tylu obowiązków, to prawdopodobnie w dresie bym chodził po domu, może i na podwórko rzadko wychodził. A tak, jak są obowiązki, spotkania, zebrania, trzeba pisać, siadam, piszę. W związku z tym ten mózg jest dopilnowany i to się wszystko kupy trzyma i jest w tym jakaś logika, aczkolwiek troszkę już zaczyna pamięć zawodzić, bo jednak mam już 84 lata.

„Serce raduje się, kiedy pokazujemy młodym pokoleniom, jak jeszcze można żyć z werwą i być potrzebnym w tym środowisku" - jest Pan autorem tych słów, mógłby się Pan do nich odnieść?

Dookoła słyszę masę słów zazdrości, ale masa wśród tych ludzi uważa, że nam ktoś to robi, a to nieprawda, to my robimy i myślę, że młodzi powinni również starać się organizować coś sami. Ja pracowałem kiedyś w organizacjach młodzieżowych, więc wiem, jak to jest, nam zazdroszczono, bo naprawdę wśród młodzieży się dużo działo, wieczorki, wycieczki i to, i tamto, a dzisiaj.. sama młodzież nie bardzo się garnie. Są grupy w oazach czy grupy artystyczne, czy sportowe, ale to jest wszystko mało, jest ogromny procent młodzieży poza tymi formami zorganizowanymi i skutki tego widzimy. Nic dziwnego, że młodzież dopuszcza się takich czy innych skoków… brakuje im atrakcji, nie umieją sobie zorganizować tej atrakcji. I tu do młodych bardzo bym apelował, jeżeli nie wiedzą jak, niech się zwrócą do nas o pomoc, porozmawiamy, podpowiemy, ja mam dużo doświadczenia w tym zakresie, wtedy młodzież mogłaby zwracać się do samorządu o pomoc, o wsparcie. Młodzież musi wybrać spośród siebie organizatorów, ludzi, którzy są autorytetem. My mamy dostęp do domu kultury, bezpłatny dostęp, przychodzimy, korzystamy, kiedy chcemy, bo oni nam wierzą, że nic złego tam nie zrobimy. To chyba jedyny powiat, gdzie nie trzeba płacić, samorządy rozumieją, że to jest jakaś forma może nawet spłacania długu wdzięczności tym starym ludziom, którzy swoje życie poświęcili tej ziemi sokólskiej. Aczkolwiek ta troska o seniorów w mowie jest ogromna, a w praktyce jest inaczej. Czasem rozmawiam z poważnymi ludźmi na stanowiskach i mi w oczy mówią „wam to teraz dobrze, leki macie za darmo", a przecież to nieprawda. Ja z 23 leków miałem dwa na ryczałt, powinno się prawdę mówić, skoro się tyle nawołuje do mówienia prawdy. Aczkolwiek jestem wdzięczny samorządom w naszym powiecie, począwszy od pana Starosty, pani burmistrz, jestem wdzięczny wójtom, domom kultury, ośrodkom opieki społecznej, mamy od tych instytucji ogromną pomoc. W gminach poza Nowym Dworem są koła, mniej liczne, bardziej liczne, ale pracujące samodzielnie. Dosłużyliśmy się dobrego aktywu, chętnych ludzi, robimy szkolenia funkcyjnych dwa razy do roku i rozmawiamy z nimi o tym, co robić, jak robić, co, skąd, gdzie, rozmawiamy o odpowiedzialności za to, co robimy i o wdzięczności wobec samorządów. Ta atmosfera w sokólskim powiecie jak nigdzie jest naprawdę dobra i tutaj przy okazji bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, a zwłaszcza samorządowcom, którzy nas wspierają. Prawda jest taka, że są w tym również problemy, my, seniorzy jesteśmy Ci sami, władza się zmienia, w związku z tym przechodzi z rąk do rąk, z jednej opcji do drugiej opcji i tak naprawdę nie da się przykleić czy tu, czy tu. Stąd też ja apeluję do seniorów, żeby w każdych wyborach wybierali nie partię, tylko ludzi. Ludzi, którzy będą szanowali obywateli i służyli naprawdę, wtedy ta partia będzie nabierała rumieńców. Apelowałbym, żeby ludzie też zwrócili uwagę, na kogo głosują, kogo wybierają, nie gadatliwych, nie tych, co chcą, żeby tylko o nich słyszeli, takie funkcjonowanie traci autorytet. Skromność, cichość, rzetelność, a przede wszystkim treść, meritum sprawy, do której zostaliśmy powołani. Nas ludzie czy radni wybierają nie po to, żebyśmy im bili brawo, tylko po to, żebyśmy im gorliwie służyli. My jesteśmy nie po to, żeby zbierać laury, brawa, ale tak jak w Piśmie Świętym: „ten ostatni, który żyłkę zawiązuje, ten będzie najbardziej ceniony, bo posłuży bliźniemu".

Ponad 20 lat organizowany jest przez Związek Przegląd Zespołów Artystycznych Seniorów „ARS", dużo się przez te lata zmieniało?

Przede wszystkim przybyło dużo zespołów, mamy w tej chwili w powiecie pięć chórów, trzy teatry. Teatr sokólski rozwija się, koryciński zdobywa pierwsze miejsca, przedtem Sokólskie Wrzosy, troszkę era niby przeminęła poprzez przetasowania osobowe, jest też inna osoba prowadząca. Ci, którzy przez ponad 20 lat śpiewali - albo ich nie ma, albo ich możliwości wygasają, przychodzą nowi. Chociaż tu bym apelował bardzo do tych, którzy mają trochę słuchu, trochę głosu, lubią śpiew, żeby dołączyli do chóru. Poza tym mamy trzy zespoły wokalne, kapela, soliści, koła zainteresowań, grupy robótek, są ludzie piszący, ludzie manualnie tworzący, malarze, rzeźbiarze, hafciarki, tkaczki, naprawdę w naszym środowisku jest bogactwo. Stąd my jako związek wystąpiliśmy z inicjatywną o powołanie stowarzyszenia seniorów tworzących. Skoro jest możliwość, że ludzie będą czytali to, co mówię, to bardzo bym prosił twórców i tych doświadczonych, i tych mniej doświadczonych, i wszystkich innych o zgłaszanie się do nas. Poprzez utworzenie takich stowarzyszeń można pozyskiwać środki wsparcia np. na wydawnictwa. Trzeba dążyć do tego, aby tego dorobku nie zaprzepaścić - czy on jest bardziej wartościowy czy mniej, ale to jest twórczość ludzka naszych mieszkańców ziemi sokólskiej. Takie były ich wewnętrzne odczucia, tak zadecydowała dusza artysty i na ile go było stać, tak to dzieło stworzył, nie można tego zatracić, mi serce boli, dlatego dążę i pan Starosta również, aby tego nie zaprzepaścić. Moja wydolność tutaj jest słaba, dlatego odwoływałbym się do samych tych twórców, bo to oni muszą przejąć tę palmę samoorganizacji. Na pewno to kosztuje trochę pracy. Nasz związek robi to wszystko bezpłatnie, my nie mamy żadnych poborów, umów, czasami wpadnie parę złotych w formie diety, a tak to nie pokrywa nawet kosztów. A w kwestii pracy tutaj u nas - chcemy, żeby to wszystko funkcjonowało, nie oglądamy się za pieniędzmi, bo ich nie mamy, nie dostaniemy, po prostu mamy dwa dni: czwartek i piątek, od 9:00 do 12:00, to są dni dla interesantów, seniorów i nie tylko, bo mamy również kontakt z niepełnosprawnymi. Mamy w tej chwili ponad 700 członków, to jest największa organizacja pozarządowa, najbardziej liczna i to nas dopinguje do tej pracy.

Czego życzyć Panu i Związkowi na przyszłe lata?

Chyba tego, żeby się to wszystko utrzymało. Robimy różne wycieczki, grille, spotkania, wieczorki i ludzie bardzo chętnie na to przychodzą. Mamy dotację, na przykład teraz pan Starosta przejął cały koszt przeglądów powiatowych, a tak to chodziliśmy, żebraliśmy, żeby zebrać na ten przegląd. Chciałbym przy tej okazji bardzo podziękować panu Staroście przede wszystkim za to, że troszczy się o te jednostki potrzebujące. Mam syna - 58 lat, na wózku i trzeba było go wozić do Warszawy na zabieg, więc pan Starosta dawał samochód dla niepełnosprawnych. Ale to nie tylko o syna chodzi, ogólnie ludzie są bardzo otwarci na niepełnosprawnych. Dziękuję także sołtysom, poprzez pośrednictwo których staramy się dotrzeć z informacjami.A życzyć to nam można przede wszystkim zdrowia i prawdziwych przyjaciół.

Red.

Podsumowanie półkolonii letnich podopiecznych "Pod Skrzydłami"

Półkolonie letnie były zadaniem o charakterze lokalnym i odpowiadały na potrzeby osób z niepełnosprawnością, objętych edukacją i rewalidacją w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sokółce. Zadanie współfinansowano ze środków Województwa Podlaskiego w konkursie ogłoszonym przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Białymstoku, a także ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w konkursie ogłoszonym przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce oraz ze środków Stowarzyszenia na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami". Półkolonie zorganizowano we współpracy ze Starostą Sokólskim i Specjalnym Ośrodkiem Szkolno –Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sokółce.

Organizacja letniego wypoczynku była odpowiedzią na wielokrotne apele rodziców, którym zależało na wydłużeniu czasu realizacji zajęć rewalidacyjnych i usprawniających o okres wakacyjny. Projektem objęto 20 - osobową grupę podopiecznych Stowarzyszenia "Pod Skrzydłami" z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim, umiarkowanym i znacznym oraz ze sprzężeniami i autyzmem pochodzących z terenu powiatu sokólskiego.

Głównym celem projektu było zorganizowanie aktywnego wypoczynku podopiecznym połączonego z rehabilitacją przez 2 tygodnie wakacji oraz odciążenie rodziców osób niepełnosprawnych od całodziennej opieki podczas wakacji.

Pozostałe cele ogólne projektu to:

wyrównywanie szans edukacyjnych; rozwijanie umiejętności komunikacyjnych; kształtowanie wrażliwości podopiecznych na bodźce wzrokowe, słuchowe, dotykowe i zapachowe; rozwijanie małej i dużej motoryki; rozwijanie umiejętności społecznych; propagowanie aktywnych i pożytecznych form spędzania czasu wolnego;

integracja podopiecznych pochodzących z różnych środowisk; odreagowanie napięć i stresu po zakończeniu roku szkolnego; nabycie umiejętności współdziałania w grupie; rozbudzenie aktywności poznawczej; rozwijanie uzdolnień i zainteresowań plastycznych, muzycznych, kulinarnych; kształtowanie umiejętności dbania o siebie i innych; kształtowanie prawidłowych nawyków higienicznych; rozwijanie aktywności fizycznej; poszerzanie wiadomości o otaczającym regionie.





Letni wypoczynek połączony z rehabilitacją zorganizowany był od 25 czerwca do 6 lipca 2018r. w godzinach 8.00 – 15.00 na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Sokółce. Podopieczni byli dowożeni wynajętym busem na miejsce i odwożeni z powrotem do domu po zajęciach. Podopieczni mieli zapewnione dwa posiłki: drugie śniadanie i obiad.

Zajęcia prowadzone były w grupach oraz indywidualnie w zależności od diagnozy potrzeb podopiecznych. Zajęcia miały na celu nabywanie, rozwijanie i podtrzymywanie umiejętności niezbędnych do samodzielnego funkcjonowania beneficjentów, w tym także rozwijanie kreatywności poprzez działania twórcze.

W trakcie półkolonii dzieci i młodzież uczestniczyły w warsztatach: plastycznych, ceramicznych, kucharskich, muzycznych. Zorganizowane były także zajęcia z zakresu sensoplastyki, integracji sensorycznej, rehabilitacji, hydroterapii, hipoterapii, Terapii Biofeedback, a także rekreacyjno-sportowe. Uczestnicy wzięli udział w wycieczkach do: stadniny koni w Kraśnianach, do Augustowa - rejs statkiem do Studzienicznej, AquaParku w Swałkach. Uatrakcyjnieniem wakacyjnych zajęć były wyjścia na lody, do kina oraz na miejską plażę, gry i zabawy na świeżym powietrzu, wspólne ogniska.

Zajęcia prowadzone były przez wykwalifikowanych pedagogów i terapeutów przygotowanych do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Byli to członkowie Stowarzyszenia "Pod Skrzydłami" wspierani wolontarystycznie przez członków stowarzyszenia.

Efekty realizowanych działań to m.in. wzrost kompetencji społecznych, zawodowych oraz samodzielności i samoorganizacji osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem społecznym ze względu na niepełnosprawność. Zwiększenie udziału podopiecznych w zajęciach specjalistycznych, redukujących zaburzone funkcje poznawcze, komunikacyjne, motoryczne, emocjonalne i społeczne, co sprzyjało redukowaniu zaburzeń i deficytów. Dzięki półkoloniom dzieci i młodzież miały możliwość zdobycia nowych doświadczeń i nabywania umiejętności prawidłowego funkcjonowania. Sprzyjało to lepszej integracji i zwiększeniu ich aktywności. Realizacja projektu umożliwiła podopiecznym udział w atrakcyjnych formach spędzania czasu wolnego, co było szczególnie ważne w przypadku osób, których rodzice nie są w stanie zapewnić tego typu atrakcji we własnym zakresie.

Realizacja projektu “Wakacje z rehabilitacją” dała wiele korzyści podopiecznym i ich rodzicom. Na zakończenie wszyscy zainteresowani wyrazili bardzo pochlebne opinie o prowadzonych działaniach, a podopieczni chętnie kontynuowaliby półkolonie w kolejnych tygodniach wakacji. Za organizację letniego wypoczynku rodzice podziękowali na łamach lokalnego serwisu informacyjnego, za co serdecznie dziękujemy.

Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych "Pod skrzydłami" w Sokółce

Polska smakuje. III Targi Turystyczne AgroEko w Augustowie



W sobotę 7 lipca odbyła się XVIII edycja konkursu "Nasze kulinarne dziedzictwo". Wydarzenie patronatem honorowym objął Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a organizatorem było miasto Augustów oraz Oddział Terenowy Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa.

Naszą szkołę reprezentowali uczniowie III TŻ A Anna Harasim i Piotr Hrynko, którzy ze swoimi potrawami stanęli na podium i zajęli I miejsce. Opiekę nad uczniami sprawowały: Sylwia Czaban i Anna Malczyk

ZSR w Sokółce

Przysięga Terytorialsów



Niedziela, 8 lipca to ważny dzień w życiu podlaskich Terytorialsów. Ponad 120 nowych żołnierzy złożyło przysięgę i zasiliło szeregi 1 Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. gen. bryg.Władysława Liniarskiego ps. „Mściwoja”. Uroczystości rozpoczęła msza święta w intencji żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej w Kościele pw. św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. Po nabożeństwie żołnierze oraz zgromadzeni goście przenieśli się na plac przykościelny.



Uroczystą przysięgę Terytorialsów poprzedził meldunek o gotowości do przysięgi żołnierzy, złożony płk. Arturowi Dębczakowi, zastępcy dowódcy WOT, przez płk. Sławomira Kocanowskiego, dowódcę 1 Podlaskiej Brygady OT. Po tym odbył się przegląd pododdziałów biorących udział w uroczystości. Odegrano hymn państwowy i podniesiono flagę państwową na maszt. Żołnierze złożyli przysięgę wojskową, która jednocześnie jest zakończeniem szkolenia. Kapelani udzielili żołnierzom błogosławieństwa. Został także odczytany list od ministra MON Mariusza Błaszczaka. Głos zabrał również wiceminister MSWiA Jarosław Zieliński: „Wojsko do Sokółki, można powiedzieć, dzisiaj przybyło i tu zostanie, bo przecież obrona terytorialna ma być obecna na stałe, ma być zawsze gotowa zgodnie z hasłem «zawsze gotowi, zawsze blisko»”.



Poza przedstawicielami władz państwowych w uroczystościach uczestniczyli również Wojewoda Podlaski Bohdan Paszkowski, przedstawiciele władzy samorządowej, służb mundurowych: Policji, Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Krajowej Administracji Skarbowej, Służby Więziennej, Żandarmerii Wojskowej oraz przedstawiciele Lasów Państwowych.

Obecni byli także goście honorowi – kombatanci. Kapitan Czesław Chociej, Prezes Światowego

Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Białystok odebrał nominację na majora. Wyróżnieni żołnierze otrzymali listy gratulacyjne. Odśpiewano również pieśń reprezentacyjną WP „Marsz Pierwszej Brygady”. Uroczystość zakończyła defilada 1 PBOT, wojskowej asysty honorowej, pocztów sztandarowych i pododdziałów towarzyszących oraz orkiestry reprezentacyjnej Wojska Polskiego. Po defiladzie odbył się krótki pokaz sztuk walki. Już po uroczystościach złożono kwiaty pod pomnikiem upamiętniających żołnierzy Armii Krajowej. *Red.*

Otwarcie wyremontowanego Posterunku Policji w Suchowoli



Po około rocznej przerwie mieszkańcy Suchowoli mogą znów cieszyć się nowo otwartym i wyremontowanym Posterunkiem Policji w Suchowoli. Uroczyste otwarcie i poświęcenie budynku odbyło się 9.07.2018r przy ul. 3 Maja w Suchowoli . W uroczystości udział wzięli m.in. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosław Zieliński, Komendant Wojewódzki Policji w Białymstoku nadinspektor Daniel Kołnierowicz, Komendant Powiatowy Policji w Sokółce Krzysztof Mróz oraz przedstawiciele władz samorządowych, służb mundurowych. Oprawę muzyczną całemu wydarzeniu zapewnili uczniowie z Powiatowej Młodzieżowej Orkiestry Zespołu Szkół w Suchowoli. Uroczystość rozpoczęła się złożeniem meldunku Sekretarzowi Stanu w MSWiA Jarosławowi Zielińskiemu przez dowódcę uroczystości komisarza Mariusza Wilińskiego. W swoim przemówieniu inaugurującym uroczystość wiceminister podkreślił: „ Zależało nam na tym, żeby do Suchowoli wrócił posterunek, żeby nie trzeba było dojeżdżać do tej miejscowości z innych miejsc, z jakiegoś odległego komisariatu.”



Ważnym elementem uroczystości było poświęcenie nowo otwartego Posterunku przez księdza Stanisława Gnidziejko, proboszcza parafii św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. Uroczystość zakończyła się defiladą w której udział wzięły: poczet sztandarowy Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku oraz Kompania Honorowa wystawiona przez Oddziały Prewencji Policji w Białymstoku. Koszty modernizacji i oddania do użytku posterunku zostały pokryte ze środków Komendy Głównej Policji w ramach programu modernizacji Policji na lata 2017-2020 oraz ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu operacyjnego infrastruktury i środowiska na lata 2014-2020. Posterunek Policji w Suchowoli obejmuje swym zasięgiem miasto i gminę Suchowola.

I. A. Czaplejewicz



Techniczny odbiór drogi powiatowej nr 1338B







12 lipca odbył się odbiór techniczny drogi powiatowej nr 1338B przebudowanej na odcinku od skrzyżowania z drogą nr 1337B do Okop na terenie Gminy Suchowola w Powiecie Sokólskim (długość ok. 1,4 km). Partnerem wiodącym projektu jest Powiat Sokólski a Partnerem Projektu jest Gmina Suchowola. Koszt inwestycji wyniósł 1 019 670 zł i współfinansowany został ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii" Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 – 2020. Finansowanie inwestycji przedstawia się następująco: Powiat Sokólski –kwota 492 819 zł, Gmina Suchowola –kwota 117 103 zł, dofinansowanie ze środków UE – kwota 409 748 zł. Zakres robót obejmował m.in. przebudowę bitumiczną nawierzchni, budowę utwardzonego pobocza z betonowej kostki brukowej służącego jako peron przystanku autobusowego. W odbiorze technicznym uczestniczyli: Krzysztof Szczebiot Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego, Magdalena Sotnik pracownik Referatu Dróg i Transportu Wydziału Komunikacji i Dróg, przedstawiciele PZD w Sokółce Elżbieta Grygorczuk i Anna Maria Werner oraz wykonawca tj. firma P.U.H. KAMPOL Barbara Szymczyk.

opr. I.A Czaplejewicz

997

11.09.

Funkcjonariusze z sokólskiej drogówki, w miejscowości Wysokie, zatrzymali nieodpowiedzialnego kierowcę, który przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 61 km/h. W konsekwencji mężczyzna stracił prawo jazdy i został ukarany mandatem karnym.

14.09.

W trosce o pieszych funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Sokółce prowadzą dzisiaj działania zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa tej grupy uczestników ruchu drogowego.

SOKÓLSCY POLICJANCI APELUJĄ O ROZSĄDEK, ROZWAGĘ I WIĘKSZĄ WYOBRAŹNIĘ PODCZAS WYPRAW DO LASU.

Rozpoczął się sezon grzybobrania i wypraw do lasu. Wielu z nas w najbliższym czasie wybierze się na grzyby. Planując wyprawę otoczmy należytą opieką osoby starsze i dzieci.

www.sokolka.policja.gov.pl

7.09

Patrol Straży Granicznej na drodze krajowej nr 19 zatrzymał do kontroli samochód. Jak się okazało kierowca - 35-letni obywatel Polski - przewoził w nim 3 tys. paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Szacunkowa wartość ujawnionej kontrabandy wyniosła ponad 40 tys. zł.

8.08

Funkcjonariusze z Placówki SG w Kuźnicy w powiecie sokólskim ujawnili kontrabandę wartą ponad 67 tys. zł. Blisko 5 tys. paczek nielegalnych papierosów przewoziło dwóch obywateli Polski w wieku 35 i 37 lat w dwóch autach.

Półkolonie w GOKSiT w Kuźnicy

„Wakacje w domu czy w Domu Kultury ?..." to hasło , które funkcjonuje kolejny sezon wakacyjny w Kuźnicy. Pod tym szyldem Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kuźnicy zorganizował półkolonie dla dzieci. Mają one zorganizowany czas wolny i opiekę wykwalifikowanych instruktorów i pedagogów od poniedziałku do piątku w godz. 09.00-16.00. Głównym założeniem półkolonii jest pomoc rodzicom pracującym podczas przerwy wakacyjnej w zapewnieniu właściwej opieki ich pociechom, a także pokazanie możliwości spędzania czasu wolnego poprzez zabawę, co daje szansę odciągnięcia młodych ludzi od używek oraz chorobliwego korzystania z wirtualnego świata telefonów i komputerów . Dzieci bardzo chętnie uczestniczą w zajęciach, co potwierdza stale rosnąca liczba uczestników.





GOKiS w Kuźnicy

Wakacje w bibliotece



Na wakacje? Biblioteka! – to oczywiste stwierdzenie naszych stałych Czytelników, a nowi przekonują się o tym także bardzo szybko! Oddział dla Dzieci Biblioteki Publicznej ma szereg propozycji, zarówno w roku szkolnym, jak i na wakacjach. Działo się u nas niemało, a teraz, w letnie dni, także czekamy z ofertą książkową oraz zabawową. Czerwiec obfitował w zajęcia, na których przygotowywaliśmy się do mądrego spędzania czasu. Zachęcaliśmy naszych małych gości, by książka była dla nich inspiracją do dobrej zabawy i rozchmurzała nawet najbardziej smutne buźki swoją piękną i pogodną treścią. Teraz, gdy lato w pełni, warto zajrzeć do nas, by wybrać książkę do czytania „pod gruszą"! Przy okazji można obejrzeć dwie wspaniałe wystawy, które rozweselają i ubarwiają biblioteczne korytarze. Warto przyjść, ponieważ prace są niezwykłe, a ich wykonawcy to uczestnicy konkursów przedszkolnych: „Przedszkolak mały, duży, wie co zdrowiu służy" - wystawa prac uczestników konkursu plastycznego przygotowanego przez panie Małgorzatę Uliasz i Joannę Pacewicz z Przedszkola nr 4; „Kolorowy świat bajek" – wystawa prac uczestników konkursu plastycznego przygotowanego przez panią Wioletę Szczęsnowicz z Przedszkola nr 1. Na gości czeka też, coraz chętniej odwiedzany przez dzieci, kącik malucha. Zestaw książek, gier planszowych, możliwość malowania czy zabawy w teatrzyk pacynkami - to idealna oferta nie tylko na deszczowe dni, ale na każdy rodzaj nudy. A sierpień będzie dla nas czasem szczególnym, ponieważ dzięki wsparciu finansowemu Gminy Sokółka, możemy zaprosić na plenerowe występy „Teatr Edukacji i Profilaktyki MASKA" z Krakowa. W każdy wtorek sierpnia zapraszamy na popołudniowe animacje, które odbędą się na skwerze przed

Biblioteką Publiczną: 7.08 –W smerfowej wiosce (godz. 13.00) 14.08 – Spotkanie z piratami

(godz. 12.00) ,21.08 – Tropem rycerskiej przygody(13.00) 28.08 – Na naszej wesołej farmie

(13.00).Zapszamyserdecznie!

Tekst: Jadwiga Słoma, Marta Wojewódzka-Szoda Biblioteka Publiczna Oddział dla Dzieci

Terapeutycznie na półkoloniach

Dzieci i młodzież ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. J. Korczaka w Sokółce w ramach półkolonii letnich organizowanych przez Stowarzyszenie na Rzecz Wspierania Osób Niepełnosprawnych „Pod Skrzydłami” mogły uczestniczyć w grupowych i indywidualnych zajęciach terapeutycznych i rekreacyjnych. Zajęcia i warsztaty obejmowały różnorodną tematykę i były prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę terapeutyczną, posiadającą doświadczenie w pracy z osobami niepełnosprawnymi.
W dniach 29.06.2018-06.07.2018r. odbyły się:



Zajęcia terapeutyczne z zakresu:

Integracja sensoryczna, w której uczestniczyło indywidualnie troje podopiecznych. Zajęcia miały na celu poprawę samooceny i wiary w siebie, poprawę koordynacji, równowagi oraz motoryki dużej i małej. Udział w tego typu zajęciach zwiększa zaangażowanie dziecka w podejmowanie nowych, trudniejszych zadań, poprawia koncentrację i skuteczność wykonywanych poleceń, zmniejsza wrażliwość dotykową oraz objawy nadpobudliwości psychoruchowej. Dziecko jest w stanie kontrolować swoje reakcje na otoczenie.

Zajęcia prowadziła p. Bożena Rećko

Zajęcia polisensoryczne w Sali Doświadczania Świata, które zorganizowane były dla podopiecznych w formie grupowej. Zajęcia miały na celu: oswojenie z różnymi bodźcami w kontrolowanym nasileniu i środowisku, likwidowanie zaburzeń sensorycznych, osiąganie stanu relaksacji, lepsze rozumienie otoczenia, motywowanie do podejmowania aktywności, rozwijanie spostrzegawczości, uwagi i pamięci sensorycznej, rozwijanie orientacji w schemacie ciała oraz w przestrzeni, zwiększanie chęci do nawiązywania kontaktu, wywoływanie zadowolenia i poczucia bezpieczeństwa, rozwijanie wrażliwości słuchowej,a także usprawniania wszystkich zmysłów: smaku, węchu, dotyku, słuchu, wzroku. Zajęcia odbyły się w Sali Doświadczania Świata z wykorzystaniem specjalistycznego sprzętu: kolumny bulgoczącej, kolumny z piórkami, kurtyny światłowodów, łóżka wodnego, emitera zapachów, lampy świetlnej i błyskowej, czarodziejskiej kuli, szachownicy z kontrastowymi kolorami, podestu wibracyjno – dźwiękowego. Wiele doznań zmysłowych przeżyli podopieczni podczas zabaw z włączonym światłem ultrafioletowym, kiedy samodzielnie wykonywali kule z papieru, włączali świecące zwierzątka, rozpoznawali i utrwalali kolory i kształty czy chodzili po fakturowej ścieżce. Wiele radości przyniosły uczestnikom zabawy fakturowymi kwadratami i obrazkami, sensorycznymi misiami i piłeczkami.

Podczas zajęć podopieczni usprawnili umiejętności komunikacyjne, poddali się stymulacji zmysłów, reagowali na określone bodźce wzrokowe, słuchowe, dotykowe, zapachowe, czerpali radość z uczestnictwa w zabawach, dotykali, chwytali podawane przedmioty, manipulowali nimi, współdziałali z nauczycielem i w grupie, koncentrowali uwagę na dostarczanych bodźcach wzrokowych, słuchowych, dotykowych i węchowych, doskonalili sprawność manualną, usprawniali motorykę dużą, chętnie i aktywnie uczestniczyli w zajęciach.



Zajęcia prowadziła p. Marta Kulmaczewska

Rehabilitacja ruchowa, która oprócz tradycyjnej formy prowadzona była w Sali do hydromasażu. Celem tych zajęć była aktywizacja ruchowa narządu ruchu w środowisku wodnym, podniesienie sprawności ogólnej oraz kształcenie umiejętności samoobsługowych: ubieranie, rozbieranie, posługiwanie się suszarką, przestrzeganie zasad higieny osobistej. Podopieczni mieli za zadanie wyjmowane przedmiotów z wody według koloru, kształtu, za pomocą wiaderka lub sitka, obserwowali zachowanie się przedmiotów w środowisku wodnym. Podejmowali próby łapania bąbelków, ćwicząc przy tym koordynację wzrokowo-ruchową. Znalazł się także czas na „błogie lenistwo” i relaks podczas hydromasażu.





Zajęcia prowadziła p. Zuzanna Szarkowska-Czeczko

Zajęcia rewalidacyjne w zakresie Terapii EEG Biofeedback, gdzie podczas treningów wykorzystywany był specjalistyczny sprzęt wraz z oprogramowaniem do obserwacji aktywności i pracy mózgu. Atrakcyjna forma zajęć z wykorzystaniem gier multimedialnych sprawiła, że nabywanie kolejnych umiejętności stało się dla uczestników półkolonii ekscytującą zabawą i prawdziwą przyjemnością. Podczas treningu dzieci uczyły się rozpoznawać własne reakcje, udoskonalając działania własnego organizmu, aktywizowały pracę mózgu, ćwiczyły umiejętność skupiania uwagi na określonym zadaniu.

Zajęcia prowadziła p. Beata Mozolewska

Zajęcia rozwijające kreatywność w zakresie muzyki, prowadzone dla podopiecznych miały na celu rozwijanie zainteresowań muzycznych, kształcenia rytmu, koordynacji słuchowo – ruchowej, redukowanie napięć, opanowanie emocji, mobilizowanie do koncentracji uwagi. Te spotkania były doskonałą okazją, aby pobawić się rytmem, pograć wspólnie na bębnach i spędzić czas z innymi podczas zabaw z dźwiękami instrumentów perkusyjnych. Była to podróż po świecie i zwiedzanie nowych przestrzeni rytmicznych oraz muzycznych. Dzieci i młodzież poznawały podstawy techniki gry na bębnach djembe, conga, cajon oraz tradycyjne rytmy Afryki, Kuby, Brazylii.



Wspólne muzykowanie dawało uczestnikom wiele radości i poczucie satysfakcji z tworzenia.

Zajęcia prowadziła p. Zyta Biernacka

Zajęcia rozwijające kreatywność w zakresie plastyki, miały na celu pobudzanie aktywności i wyobraźni podopiecznych, a także odkrywanie w sobie naturalnych predyspozycji i uzdolnień. Zajęcia sprzyjały ośmielaniu dzieci i młodzieży do podejmowania swobodnej twórczości, wdrażania własnych pomysłów i fantazji.

Wprowadzeniem do tematu plastycznego była wizualizacja do na-

grania dźwiękowego, wspieranego opowiadaniem prowadzącego. Podopieczni z opaskami na oczach słuchali szumu fal, odgłosów ptaków oraz wyobrażali sobie letni dzień na plaży. Z nieskrywaną ochotą opowiadali, co „widzą", robią, jaka jest pogoda, jakie emocje im towarzyszą. Z zaangażowaniem łączyli barwy i tworzyli własne interpretacje tematu. W efekcie powstały piękne, wielobarwne prace w letnim klimacie, które zostały wyeksponowane na wystawie w holu ośrodka. Będzie je można oglądać do końca lipca w SOSW.

Zajęcia prowadziła p. Ewa Wińska

Zajęcia rozwijające kreatywność w zakresie ceramiki oprócz celu głównego, jakim było przygotowanie



przez podopiecznych pamiątki z kolonii, miały też za zadanie przełamywanie barier podopiecznych w zetknięciu z nietypowym tworzywem. Prawie wszyscy podopieczni



wykazali na początku postawę zachowania dystansu, niechęć do tzw. ubrudzenia się.



Obserwacja reakcji dzieci w trakcie postępującej pracy wykazała, że w miarę upływu czasu dzieci otwierały się na możliwości przekształcalnego tworzywa, jakim jest glina, odkrywały coraz więcej własnych możliwości w zetknięciu z materiałem, zapominały o otoczeniu i poddawały się swobodnej ekspresji twórczej. Postawa dystansu została zastąpiona postawą zaangażowania i aktywności. Stopniowo z bezkształtnej masy powstawały własnoręcznie uformowane przez podopiecznych pamiątki z wakacji – medaliony i amulety. Zajęcia oprócz rozwijania zdolności manualnych i wyobraźni, były świetna okazją do przełamywania własnych ograniczeń, sprzyjało to uwalnianiu emocji i odreagowywaniu stresu poprzez proces twórczy.

Zajęcia prowadziła p. Ewa Wińska

Zajęcia Sensoplastyki oparte były na pracy z ekologicznymi i biodegradowalnymi materiałami plastycznymi, które przygotowuje się z łatwo dostępnych artykułów spożywczych. Dzięki czemu materiały są w pełni bezpieczne. Celem zajęć było poszukiwanie porozumienia z dzieckiem poprzez wszystkie zmysły, a także rozwój osobowości, usprawniania ruchowego, usprawniania manualnego, rozwijanie świadomości własnego ciała. Był to wyjątkowy, pełen radości czas, w którym uczestnicy rozwijali swoją pomysłowość i wyobraźnię poprzez działania na otwartej przestrzeni. Podopieczni półkolonii obserwowali, jak suchy i sypki produkt zmienia się w mokry i kleisty, a następnie w miękki i stały. Słuchali reakcji łączenia się ze sobą niektórych produktów. Wąchali pachnące masy, a także mieli możliwość dotykania i chodzenia po różnych fakturach stworzonych przez nich mas. Wszystkie działania uczestnicy półkolonii wykonywali z ogromnym zaangażowaniem, były kolorową, fajną zabawą, a radość i emocje, jakich doświadczały na zajęciach, sprawiły, że byli szczęśliwymi dziećmi!

Zajęcia były prowadzone przez p. Katarzynę Dylewską

Warsztaty kulinarne, podczas których podopieczni skoncentrowali się na warzywach, owocach - produktach witaminowych, jogurtach - produktach białkowych i makaronie – produktach zbożowych, określając ich rolę w żywieniu człowieka, umiejscawiając je w piramidzie żywieniowej i sporządzając różnorodne potrawy i



napoje. Podczas pracy wychowankowie zwracali uwagę na zachowanie zasad bhp, porządek na stanowisku pracy, higienę produkcji. Poprawnie wyeksponowali wyroby gotowe, dobierając odpowiednie naczynia oraz kulturalnie spożyli przygotowane przez siebie potrawy i napoje. A były to: surówka zielona, surówka z kapusty pekińskiej, sałatka z makaronem, koktajle owocowe z wykorzystaniem owoców południowych i jagodowych, miodu, jogurtu. Wszystkim uczestnikom bardzo smakowało to, co przygotowali. Była to prawdziwa „bomba witaminowa". Na koniec zajęć każdy z uczestników otrzymał upominek w postaci owoców i warzyw.

Zajęcia prowadziła p. Bożena Mróz

prawdziwe prawdziwki

Pamietnik z wakacji

Kiedy dziadek Kotleta wbiegł do mojego pokoju, bez słowa zamknął drzwi i przysunął do nich fotel, nawet nie przerwałem picia herbaty.

-Domyślam się, że zmiana koloru nieba na czerń i dodatkowe słońce to twoja sprawka?

-Aj, co się narobiło… zachciało mi się na starość Internetu… - zaczął biadolić zupełnie nie po swojemu.

Spojrzałem przez okno. Drugie Słońce miało gadzią, rubinową źrenicę która zaczęła powoli wędrować, badając horyzont.

-Dziadek… już był jeden co się zarzekał, że przez światłowód łączy się z niebem, ale ty raczej kabli do chmury nie podłączyłeś? – zawahałem się. Z nim to nigdy nie wiadomo.

-A gdzie tam! – machnął ręką – Oglądałem Internet i znalazłem dobry pomysł na szybkie pieniądze.

„Internet", „szybkość" i „pieniądze" były elementem życiowych puzzli których lepiej nie łączyć, ale nie chciałem strofować emeryta. Zresztą, byłem ciekawy jak za pomocą przeglądarki internetowej można doprowadzić świat do wygenerowania efektów specjalnych wartych parę miliardów dolarów.

Ludzie na zewnątrz to docenili. To znaczy, usiłowałem wmówić sobie że nie są to krzyki i odgłosy paniki.

-To co narobiłeś?

-No, obejrzałem filmik. Ktoś smarował suchy makaron z zupki chińskiej farbą i odbijał na papierze ciekawe wzorki. Pomyślałem sobie, że trzeba to przeprowadzić na dużo skalę.

-To żeś i przeprowadził… - mruknąłem, patrząc przez okno, jak drugie Słońce zbliżyło się nieco do ziemi. Zrobiło się zimniej. Dzięki Bogu, bo te cholerne upały… - No ale co ma piernik… pasta do wiatraka?

-To nie tak miało wyglądać! – krzyknął emeryt – Wziąłem parę tych zupek… takich najtańszych i zrobiłem czcionkę Gutenberga. Naprodukowałem dwieście kartek… Oprawiłem w tapicerkę i sprzedawałem jako księgi magiczne… Jedna mi została.

-No i?

-No i… jak już dziesięć tysięcy zarobiłem, to sobie kupiłem butelkę sznapsa. No może dwie! – burknął, dyskretnie pokazując mi trzy palce – Strzeliło mi do głowy po pijaku, że jak ta księga taka magiczna, to może ją poczytać na głos…

-Przecież to bez sensu! Po pierwsze, spodziewałbym się raczej Latającego Potwora Spaghetti, a po drugie, przecież z tej czcionki Glutenberga nie dałoby się ułożyć żadnych słów do przeczytania!

-No… a po pijaku się jednak dało. Alkohol jest gorszy od czarnej magii.

-To co teraz?

-He, he, podobno na południu jest całkiem miło…

-Dziadek! Nie mówię o ucieczce, a o jakimś planie!

-A ty myślisz po co ja tu przybiegłem? Plan jest tylko jeden. Pakuj walizkę i spadamy. Wracamy na Podlasie. To nie na moją starczą demencję.

Rząd niestety wszystko zatuszował. Szkoda, bo brakuje mi z tego urlopu trochę zdjęć do albumu.

Kamyk

Złote Gody w Krynkach

W sobotę w Urzędzie Miejskim w Krynkach obchodziliśmy Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego – Złote Gody. Wśród tegorocznych szanownych Jubilatów znalazło się 10 par, z których 5 przybyło na uroczystość wręczenia medali przyznanych przez Prezydenta RP – Andrzeja Dudę.

Zacni Jubilaci obecni na uroczystości to: 1. Biegański Jan i Łucja Teresa; 2. Fidziukiewicz Witali i Arianna; 3. Guryn Anatol i Nina; 4. Zienkiewicz Leon i Nina; 5. Smela Aleksander i Henryka

Wszystkim Jubilatom serdecznie gratuluję i jeszcze raz życzę dużo zdrowia i wszelkiej pomyślności.

Burmistrz Krynek
Jolanta Gudalewska





Jagiellonia Białystok vs Wigry Suwałki

Na stadionie miejskim w Sokółce, już po raz drugi, odbył się piknik z Jagiellonią. Mecz towarzyski Jagiellonia Białystok- Wigry Suwałki zakończył się remisem 2:2. Białostocki zespół do przerwy prowadził 1:0 po golu Łukasza Burligi. Bramkę wyrównującą dla zespołu z Suwałk zdobył Karankiewicz. Na odpowiedź Jagielloni nie trzeba było długo czekać. Zaledwie minutę później bramkę na 2:1 zdobył Klemenz. Tuż przed końcem, gola na 2:2 dla zespołu z Suwałk zdobył Kuriata .

W przerwie meczu wystąpiły sokólskie mażoretki prezentując swój układ choreograficzny.



Wcześniej, przed meczem Jagiellonia vs Wigry, spotkanie rozegrali młodzi zawodnicy AS Falcon przeciwko białoruskiej drużynie Neman Grodno.



Organizatorem imprezy była Akademia Sportu Falcon Sokółka

III Rejs Szkoleniowy Żagiel Sokółka



W dniach 16-17 czerwca 2018r, mogliśmy doskonalić nasze umiejętności i nabywać nowe doświadczenia na prawdziwie dużych, kabinowych jednostkach klasy Twister 780, pływając po Wielkich Jeziorach Mazurskich. W rejsie szkoleniowym wzięło udział 9 żeglarzy, którzy równo o godzinie 11:00 zameldowali się w Giżyckim porcie nad jeziorem Kisajno. Po szybkim omówieniu trasy rejsu, podziale załóg, przeniesieniu rzeczy osobistych i prowiantu na pokłady jachtów oraz odbiorze technicznym – wypłynęliśmy z portu na silnikach ostrożnie manewrując wśród licznych jednostek. Po wpłynięciu na otwartą przestrzeń jeziora, postawiliśmy żagle i ruszyliśmy w kierunku północnym przy sile wiatru 1-2 w skali Boforta i pięknej słonecznej pogodzie. Po minięciu szeregu wysp i wysepek – wpłynęliśmy w obszar jez. Dargin i zmieniliśmy kierunek na północno zachodni, a następnie zachodni, dopływając do jez. Łabap. Po stronie prawej, w oddali minęliśmy wpływ na jez. Sztynorckie, gdzie podążały na nocleg liczne jachty. My natomiast mieliśmy w planie nocleg "na wodzie", na kotwicy. Przy coraz słabiej wiejącym wietrze dotarliśmy do jez. Dobskiego, minęliśmy słynną wyspę kormoranów i prawie w samym południowym krańcu jeziora, na grani-



cy trzcin rzuciliśmy kotwice. Po przytwierdzeniu burta w burtę obu jachtów, mogliśmy przystąpić do wspólnie przygotowanej kolacji. A po kolacji – tradycyjnie przy dźwiękach gitary , do późnych godzin nocnych – śpiewaliśmy szanty.

Poranek przywitał nas ponownie przepięknym słońcem i mniej przyjemnym głosem budzącego nas kol. Wojtka. Po porannej toalecie i kąpieli w jeziorze, po naprędce przygotowanym i zjedzonym śniadaniu – wyruszyliśmy w drogę powrotną. Początkowo – na żaglach, gdyż wiało 0-1 w skali Boforta, ale w miarę upływu czasu - wiatr cichł coraz bardziej, tak że w końcu musieliśmy odpalić silniki. Około południa – upał stał się już tak nieznośny, że kilkakrotnie zatrzymywaliśmy się na schładzające kąpiele w jeziorze. Ok. godz. 16-tej dopłynęliśmy do macierzystego portu, zacumowaliśmy jachty i zabraliśmy się do wypakowywania i sprzątania jachtów. Po przekazaniu jachtów obsłudze portu, pełni pozytywnych wrażeń i nowych doświadczeń - mogliśmy spokojnie wracać do domu.



Raz jeszcze chcielibyśmy podziękować za umożliwienie nam odbycia tego 2-dniowego rejsu, tym bardziej, że niektórzy z nas pływali na tak dużych jachtach i po tak dużych jeziorach po raz pierwszy.

Żagiel Sokółka

dębek poleca

Remigiusz Mróz "Nieodnaleziona"
Wydawnictwo Filia 2018

W Polsce cierpimy na syndrom skrajności. Od totalnego samouwielbienia po krańcowy kompleks niższości. Spróbujmy znaleźć równowagę. Ustalmy, że bigos nie jest jedynym daniem na świecie, a Cezary Pazura to Cezary Pazura, nie zaś polski Jim Carrey. Ułatwi nam to Remigiusz Mróz i jego nowy thriller. Dziesięć lat po zaginięciu narzeczonej, Damian Werner trafia na jej ślad. Zdjęcie na jednym z portali społecznościowych, które znika równie szybko jak się ukazało. Ospałość organów ścigania, nie wróży rychłego wyjaśnienia sprawy. Damian zgłasza się więc do prywatnej agencji detektywistycznej. Kasandra Reimann, żona właściciela, staje się jego jedyną sojuszniczką, choć sama zmaga się z prywatną tragedią. Usiłuje wyrwać siebie i syna z piekła domowej przemocy. Czy będą w stanie pomóc sobie nawzajem? "Prawdziwie wiarygodny jest artysta płodny" parafrazując Kazika. Choć Remigiusz Mróz daleki jest od mianowania siebie artystą, systematycznej pracy nie sposób mu odmówić. W ciągu sześciu lat wydał dwadzieścia dziewięć powieści. Jest żywym dowodem na to, że wysiłek popłaca. "Nieodnalezioną" rekomenduje Tess Gerritsen, uznana autorka thrillerów medycznych, stawiając Mroza na równi ze Stiegiem Larssonem i Jo Nesbo. To już nie jest przyjacielskie poklepywanie po plecach przez kumpli z podwórka. Czego bym nie napisał, pochwała ta, jest najlepszą zachętą, by sięgnąć po tę książkę. Wszak wyrósł nam jeden z najlepszych pisarzy, plasujący się w światowej czołówce. Podejdźmy do tego jak on sam. Bez nadęcia, ale też bez ujmowania sobie czegokolwiek.

Marcin Dębko

Lato z Lawendą w Dworzysku





7-8 lipca po raz kolejny odbyły się zajęcia "Lato z Lawendą" w Dworzysku. W programie zajęć znajdowało się wiele atrakcji. Uczestnicy zajęć mogli stworzyć własną kompozycję herbat ziołowych oraz kule kąpielowe. Następnie właściciele pola lawendowego uraczyli nas opowieścią o lawendzie, jej zastosowaniach i właściwościach. W trakcie opowieści, każdy uczestnik mógł też sam powąchać różne odmiany lawendy i dowiedzieć się w jaki sposób odbywa się tworzenie suszu lawendowego, z którego wytwarzane są różne produkty. Na miejscu można było odczuć "freewolną" atmosferę, która wytworzyła się dzięki gościnności Pani Urszuli i Grzegorza w ich lawendowym świecie...

zdjęcia: Marek Tomaszycki



Podaj Łapę!

Wiadomości ze Schroniska



Fiona, czy to imię to przypadek, czy tez Fiona jest naprawdę księżniczką w skórze suni o bardzo pospolitej urodzie? Tak to jest z nami ludźmi, że przeciętność jest dla nas mało interesująca, ale zapewniam, że choć na pierwszy rzut oka sunia ginie wśród stada innych psów, to charakterem znacznie się wyróżnia, bo swoją czułością, opiekuńczością i ufnością mogłaby obdzielić kilka psów.

Fiona jest ugodowa, mądra, opiekuńcza; inne psy i ludzie świetnie czują się w jej towarzystwie. Sunia jest oczywiście wysterylizowana, młoda i choć wyrosła w schroniskowej rzeczywistości, to wcale nie musi spędzić w niej reszty życia. Kto pokocha Fionę, ten na pewno nigdy nie będzie sam. Telefon w sprawie adopcji - 691 527 499.

Ewa Rajżewska - Bieszczad

KAWETA
- ZŁOMOWANIE AUT
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- POMOC DROGOWA
- TRANSPORT DO 12 TON
/CIĄGNIKI, MASZYNY BUDOWLANE/
SOKÓŁKA tel. 600 486 444

PEPERONI pizza bistro
Sokółka, ul. Monte Cassino 12A
DOWÓZ tel. 573 257 189
Pizza / Pasta / Świeże sałatki / Desery

Siłownia przy ZS w Sokółce
/ul. A. Mickiewicza 11/ zaprasza
Zapraszamy od pon. do pt., od godz. 16:30 do 21:30.
Sala wyposażona w profesjonalny zestaw do ćwiczeń siłowych i aerobowych / Abonament miesięczny (70 zł), dostępny po wpłacie na konto SOSW w Sokółce: Bank Spółdzielczy w Sokółce 07 80 93 0000 0013 90 74 2000 0030 i okazaniu przy pierwszym wejściu dowodu płatności. Abonament dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych - 35 zł. Osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności – wchodzą za darmo.
zdrowie - witalność - energia



INFO SOKÓŁKA
Wydawca: Stowarzyszenie "Towarzystwo Ziemia Sokólska"
Adres redakcji: ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel
Nakład: 10 000 egzemplarzy, ISSN 2450-999X

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

- **EKONOMIA** - studia I i II stopnia
- **BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY** - studia inżynierskie
- **ROLNICTWO I AGROBIZNES** - studia inżynierskie
- **INFORMATYKA STOSOWANA - WKRÓTCE**



- **BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH*, M.IN.**

Finanse lokalne i rachunkowość budżetowa
Ekonomika rolnictwa
Zarządzanie BHP w organizacji
IT Project Management
Master of Business Administration (MBA)
Inspektor Ochrony Danych Osobowych
Zarządzanie zasobami ludzkimi
Doradztwo zawodowe

* z możliwością dofinansowania



OFERUJEMY TAKŻE WYNAJEM SAL I POKOI GOŚCINNYCH W KONKURENCYJNYCH CENACH









ceny od 40 zł/ osoba/ doba tel. 533 886 834

ul. Zwycięstwa 14/3, 15-703 Białystok
(85) 652 00 24, (85) 652 09 97
dziekanat@wse.edu.pl

www.wse.edu.pl







Ogłoszenie płatne